

Również i zające są nieczułe na działalność taksyny, zawartej w szpilkach cisa, jak niemniej kozy i owce wobec czego należałoby wogóle poddać rewizji dotychczas podawane wiadomości o trujących własnościach liści szpilek cisowych odnośnie do powyżej wymienionych gatunków zwierząt!) — Wysokość 2 najsilniejszych okazów $\pm 8 m$ — grubość 60 i 71 cm; oprócz tego kilka drzewek $\pm 4 m$ wysokich, reszta niższych i krzaczastych. Kilka sztuk owocuje.

Odległość od drogi gminnej $\pm 3\frac{1}{2} km$ — od posterunku policji Golezów $\pm 6\frac{1}{2} km$. Drzewka stanowią własność gminy Cisownicy.

Na pobliskiej „Machowej Górze“ rośnie również kilka okazów krzaczastych na stanowisku pierwotnym. Odległość stanowiska od drogi $1\frac{1}{2} km$ — od posterunku policji $3\frac{1}{2} km$ — Drzewka stanowią własność prywatną kilku gospodarzy.

W miejscowości „Cisie“ kilka drzewiastych i krzewiastych okazów, około $2\frac{1}{2} km$ od drogi, a $4\frac{1}{2} km$ od posterunku.

Cisy powyżej wymienione stanowią resztki dawnego boru cisowego, wyniszczonego na różne przedmioty użytku codziennego, jak laski, fajki, itp.

Pozatem użyto drewna cisowego do budowy okolicznych kościółków, które jednak przeważnie już zburzono, tak że nie da się to z całą pewnością stwierdzić.

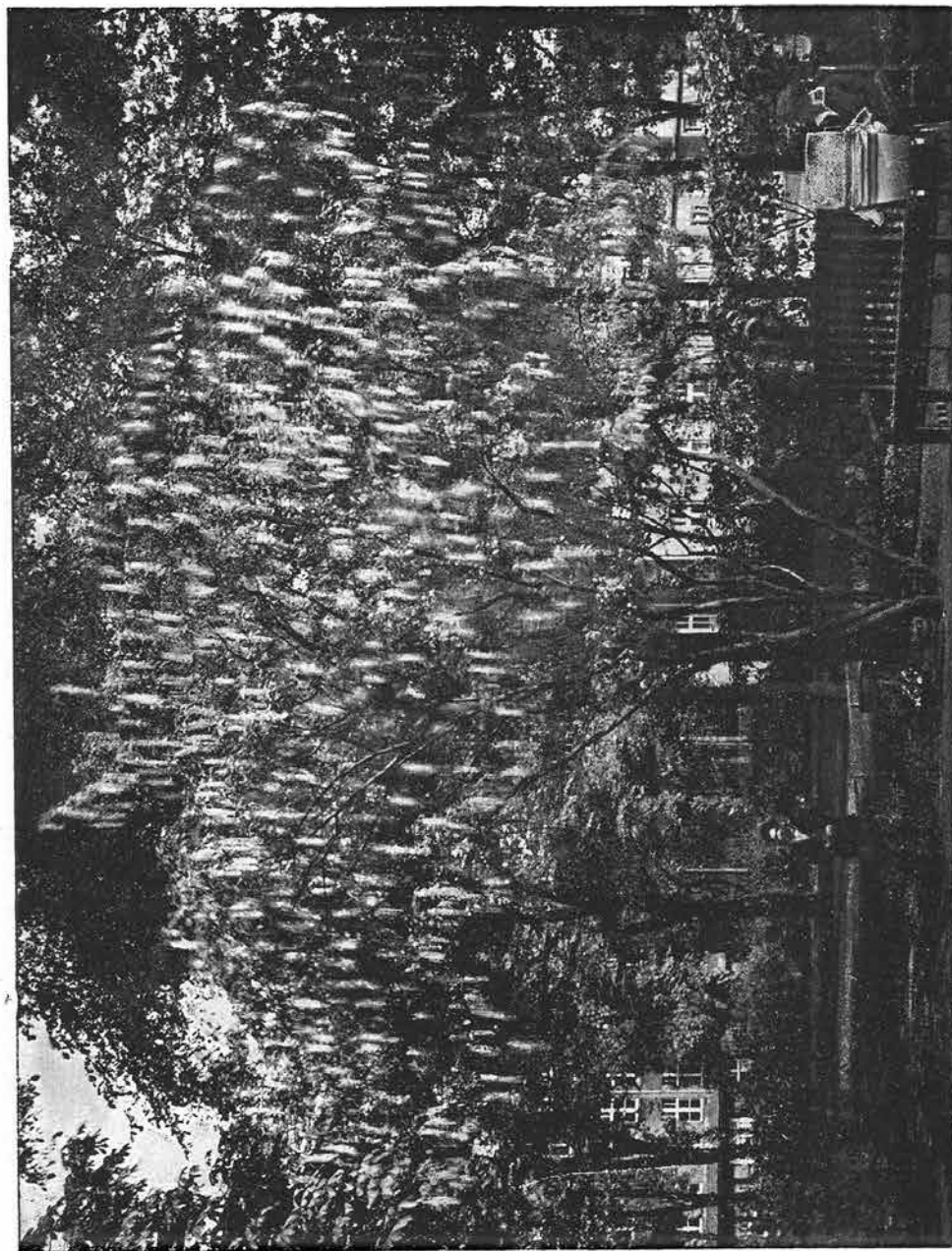
Starzy wieśniacy jednak, którzy o tem od swoich przodków słyszeli, opowiadają o tem chętnie i dość wyczerpująco. — Te resztki cisowe korzystają obecnie z jakiej takiej ochrony ze strony Zarządu Gminy (od r. 1928), a prywatni właściciele również szanują swe sztuki. Należałoby jednak ochronę tych ostatnich mohikanów swego gatunku ująć w formy prawne, aby ich zabezpieczyć przed ewent. „odświeżeniem“. — Sprawą tą powinna się zająć Państw. Rada Ochrony Przyrody, której o tem doniosłem — czy już coś uczyniono z jej strony — nie wiem.

Korespondencja dendrologiczna z Katowic.

Correspondance dendrologique de Katowice.

Niezwykle czynna na polu dendrologji zdobniczej Dyrekcja Ogrodów miasta Katowic nadesłała do Redakcji Rocznika III piękne zdjęcia fotograficzne z objaśnieniami i prośbą o umieszczenie ich w Roczniku. Zdjęcia te i objaśnienia Redakcja poniżej zamieszcza.

1. *Laburnum alpinum*. Złotokap alpejski rosnący na placu Wolności w Katowicach, stanowi zwłaszcza w czasie kwitnienia prawdziwą ozdobę placu. Kwitnie on nieco później od *Laburnum vulgare*.



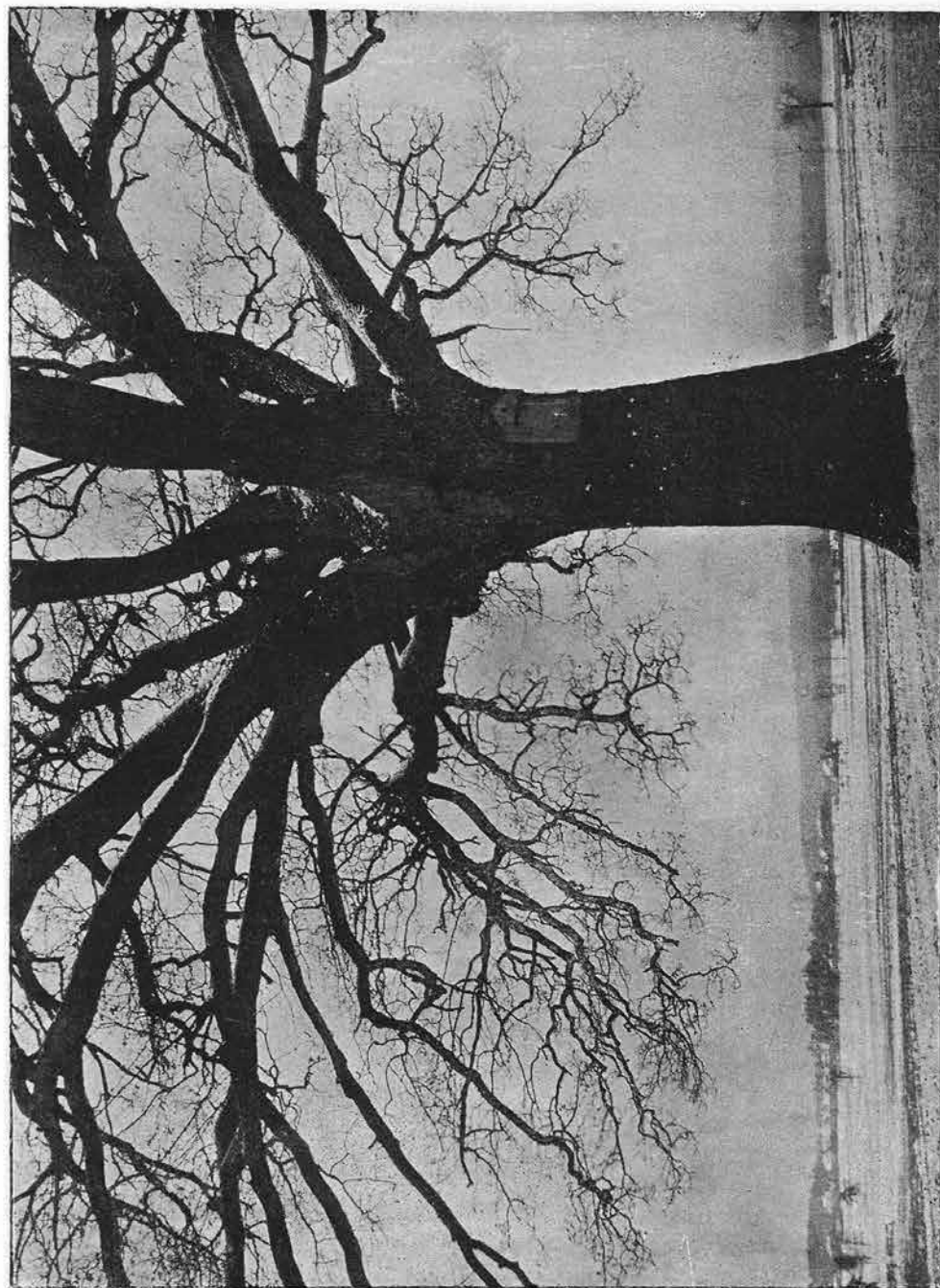
Ryc. 1. Złotokap alpejski (*Abies alpinum*) na Placu Wolności w Katowicach.

2. *Pinus austriaca*, austriacka sosna czarna w parku miejskim Kościuszki w Katowicach. Sosna ta jest odporna na wylizy przemysłowe. Jakkolwiek rośnie na nieodpowiedniej dla niej glebie gliniastej to jednak jak widać ze zdjęcia jest ona wcale dobrze rozwinięta. Sosna

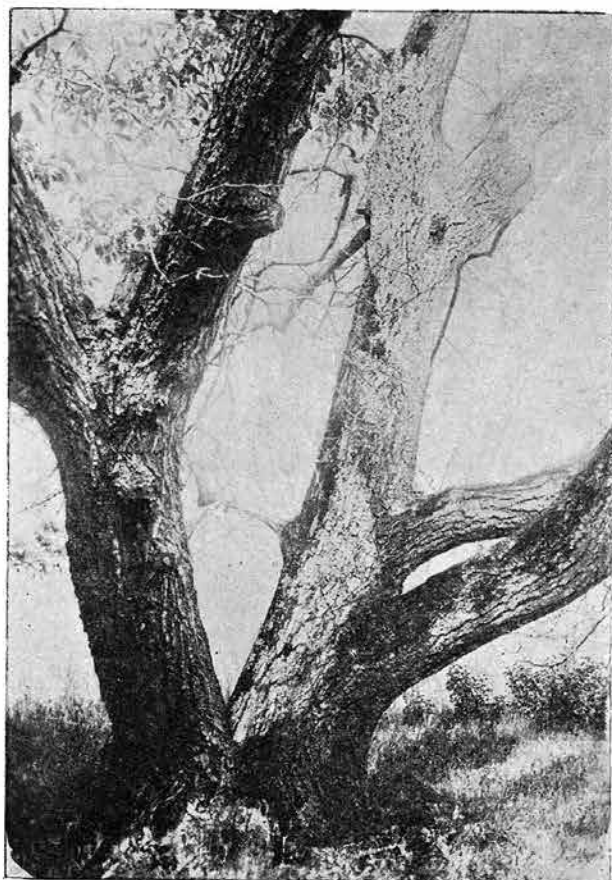


Ryc. 2. Sosna czarna (*Pinus nigra*) w parku Kościuszki w Katowicach.

pospolita widoczna na dalszym planie na zdjęciu nadaje się mniej dla obwodu przemysłowego, gdyż cierpi od trujących gazów i dymów fabrycznych.



3. Dąb w Wesolej (pow. Pszczyński). Jako cenny zabytek przyrody Śląskiej znajduje się on pod stałą opieką jener. dyrektora p. Priotoriusa. Na jego polecenie wykonano żelazobetonowe umocnienia w nasadzie korony dębu oraz niektóre grubsze konary pościągano żelaznymi obręczami. Obwód dębu w pierśnicy wynosi $4\cdot60\text{ m}$, wysokość około 13 m ¹⁾.



Ryc. 4. Zmarznięty orzech włoski w Zerkowie (wojew. Poznańskie).

Orzech włoski w Zerkowie.

Le noyer à Zerków.

W zimie 1928/29 zmarł duży okaz orzecha włoskiego w ogrodzie p. Zdziebkowskiego w Zerkowie (wojew. Poznańskie). Posiadał on 2 pnie. Grubość pnia lewego na wysok. 1 m nad ziemią wynosiła $2\cdot10\text{ m}$, prawego $3\cdot20\text{ m}$.

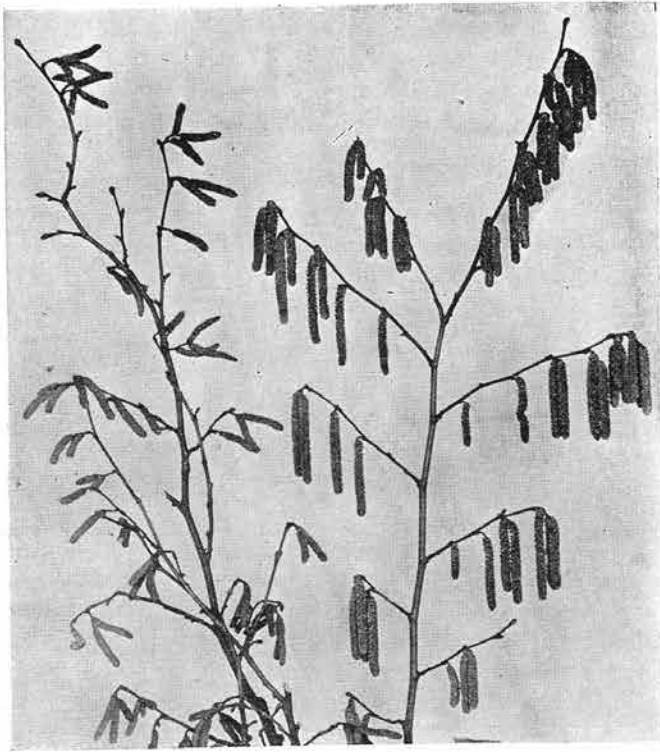
A. Czarnecki.

¹⁾ Bliższe szczegóły o tem zabytkowym drzewie podał p. inż. A. Czudek w pracy p. t. „Osobliwości i zabytki Województwa Śląskiego“. Kraków 1929. Wydawnictwo P. R. O. P. Nr. 19.

Wcześnie kwitnąca forma leszczyny.

Un noisetier à floraison précoce.

Corocznie obserwuję w parku Kórnickim jeden stary i duży krzew leszczyny, rosnący z licznymi innymi na glebie torfiastej, bagiennej, odznaczający się bardzo wczesnym kwitnieniem kwiatów męskich. Obserwacje nad porą kwitnienia zapisuję od roku 1927. W r. 1927 kwitnął 17 lutego, wszystkie inne 3 marca; w 1928, 21 lutego, wszystkie inne 6 marca; w 1929, 27 lutego, wszystkie inne okazy miały kotki



a) b)

Ryc. 1. Gałązki leszczyn fotografowane 22/II 1930 r.
a) normalna, z kotkami jeszcze nierozwiniętymi; —
b) kończąca pylenie. Fot. A. Wróblewski.

męskie zmarznięte, więc wcale się nie rozwinęły; w 1930, 12 lutego, wszystkie inne 28 lutego. Z powyższego widzimy, że różnica kwitnienia wynosiła przeciętnie około 15 dni. Prócz tego kotki tego osobnika nie ucierpiały od mrozów zimy 1928/29, kiedy na innych zmarzły.

Różnic morfologicznych w organach rozrodczych i wegetatywnych niema żadnych. A. W.